

"Burze" T w Radomiu
49/50



SPÓŁDZIELCZA AGENCJA
PRASOWO-INFORMACYJNA

WARSZAWA
ŻŁOTA 4, TEL. 8-59-59
ROZBRAT 44, TEL. 8-30-27

Abonent Nr

Temat Teatr Kromy

WYCINER Z CZASOPISMA

Trybuna Ludu

Nr 316 z dn. 16 X 1949 r.

Kielce i Radom biorą udział w Festiwalu sztuk rosyjskich i radzieckich

Konkurs na najlepsze przedstawienie sztuk rosyjskich i radzieckich stał się poważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym Polski. Szlachetne współzawodnictwo teatrów zachęciło wszystkie zespoły do usilniejszej i staranniejszej niż zwykle pracy. Aktorzy analizują swe role, przygotowują się do nich, poznają lepiej historię, tło i problematykę kraju Rad. Podnosząc poziom polskich teatrów i oddziaływając na kształtowanie się świadomości widzów, odgrywa festiwal nie tylko poważną rolę artystyczną, lecz również ideowo-polityczną.

Ambitny Państwowy Teatr im. Stefana Żeromskiego, którego dwa zespoły pracują w Kielcach i Radomiu, wystawił (jako jeden z pierwszych), w ramach festiwalowego konkursu dwa przedstawienia: „W pewnym mieście” Sofronowa w Kielcach oraz „Burze” Ostrowskiego w Radomiu. Obie sztuki grane są w Polsce po raz

pierwszy — „W pewnym mieście” reżyserowała Hanna Małkowska; oprawę plastyczną dał sztuce Marian Gostyński. „Burze” wyreżyserował dyrektor teatru Hugon Moryciński, a dekoracje projektował Jerzy Feldman. Bardzo dobry przekład sztuki przygotował dla radomskiego przedstawienia kierownik literacki teatru, znany tłumacz, Jerzy Jędrzejewicz.

Jest wielką zasługą Polski Ludowej, że miasta wielkości Kielc (które otrzymały stały teatr zawodowy dopiero po wyzwoleniu) i Radomia (gdzie teatr otwarto dopiero wiosną tego roku), posiadają dobry teatr i jest wielką zasługą Państwowego Teatru im. Stefana Żeromskiego, iż swą trafną polityką repertuarową oraz dużym wysiłkiem całego zespołu przyczynia się dodatnio do kształtowania oblicza ideowego i smaku artystycznego mieszkańców Kielecczyzny.